

ŻAGIEL OBRACAJ!

Na tej jednostce odpowiednie ustawienie żagla względem wiatru uzyskuje się za pomocą obracania kołem z bramowym masztem.

Bogdan Kitowski



Nowy typ ożaglowania, opatentowany pod nazwą „Osprzęt żaglowy jednostki pływającej”, został zainstalowany na małym katamaranie plażowym (3,5 m długości, 2,3 m szerokości. 8 m² żagla). Istota pomysłu polega na tym, iż element konstrukcyjny w kształcie koła może obracać się swobodnie w prowadnicach przymocowanych do kadłuba jednostki. Do tego koła przymocowany jest maszt bramowy, na którym stawiany jest żagiel symetryczny względem swojej osi pionowej. Próby na wodzie potwierdziły wszystkie zalety nowego ożaglowania.

Manewrowanie żaglem jest łatwe, żadnych szotów, kabestanów, talii czy knag. Na małych jednostkach wprawienie koła w ruch realizowany jest ręcznie, na większych mechanicznie. Ponieważ środek ożaglowania znajduje się w osi symetrii jachtu, żagiel, bramowy maszt i koło, na którym jest on opar-



ty, nie mając tendencji do samoczynnego obracania się.

Ożaglowanie umożliwia swobodne pływanie i manewrowanie - za-



Fot. arch. Bogdana Kitowskiego

równy do przodu, jak i do tyłu. Zmianę kierunku pływania dokonuje się przez obrót żagla i wystawienie na wiatr jego drugiej strony. Możliwość pływania do tyłu daje m. in. możliwość wykonania manewru „człowiek za burtą” w dość niekonwencjonalny sposób - hamowanie, zmiana kierunku pływania (rufą do przodu), łopot w chwili wyciągania człowieka na pokład, powrót na poprzedni kurs.

Na każdym kursie istnieje możliwość ustawienia żagla w linii wiatru. Z samej istoty ożaglowania wynika, iż nie istnieje tu zjawisko przerzucania bomu z burty na burtę, a co za tym idzie wszystkich niekorzystnych zjawisk z tym związanych. Ten typ ożaglowania może być stosowany na jednostkach pływających dowolnej wielkości.

Rys. Marek Strauchold

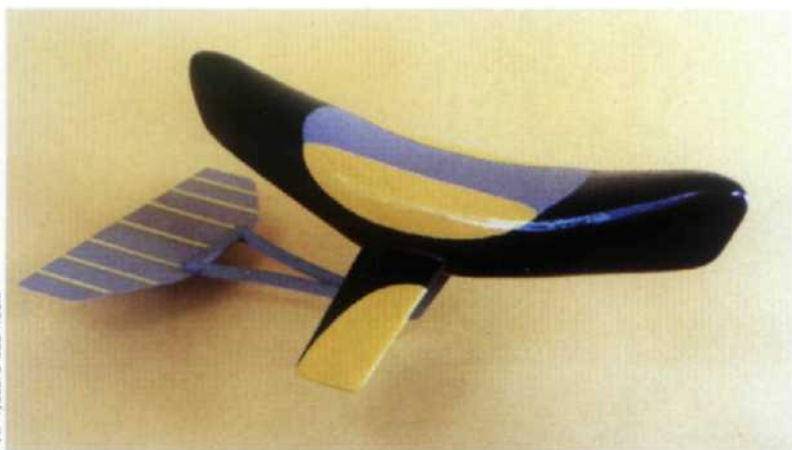
Sprint Fin, czyli kołysaniem do przodu

S. F. to sprzęt pływający z płetwowym napędem w układzie poziomym. Zasada pływania jest prosta. Stojąc na kadłubie rozkrokiem wzdłuż osi kadłuba, przenosimy ciężar ciała z nogi na nogę, powodując płynny ruch falowy płetwy. Dwuletnie próby w basenie wykazały rewelacyjną zwrotność oraz szybkość 3-4 węzłów. I nie są to zapewne ostateczne możliwości tego sprzę-

tu. Opracowywane są dalsze wersje płetw. S. F. został zgłoszony w Urzędzie Patentowym R. P w roku 1996.

Ryszard Czamecki

- długość kadłuba 1,35 m (bez ramion z płetwą)
- szerokość 0,4 m (bez stabilizatorów)
- pow. płetwy 0,4-0,85 m² (zależnie od wagi pływającego)



Fot. Ryszard Czamecki